

# NGO. Poznajmy się! Współpracujmy!

Data publikacji: 31.01.2011 18:00

□

## **Łukasz Grzesiczak: Po co nam NGO-sy?**

Anna Falkiewicz: Organizacje pozarządowe z ang. non-governmental organization (NGO) - wypełniają lukę w systemie państwa – uzupełniają jego działalność, podejmując się aktywności w dziedzinach, z których rząd się „wycofuje”, zapelniając je treścią. W odróżnieniu od biznesu, prowadzone są non-profit czyli nie dla zysku. Zajmują się różnymi kwestiami od pomocy społecznej poprzez edukację, ekologię, kulturę, zdrowie, sport, promocję przedsiębiorczości, działania hobbystyczne. Ludzi w nich zrzeszonych łączy idea dobra wspólnego, zaangażowanie, chęć zmiany zastanej rzeczywistości. W samym Cieszynie działa ponad 150 takich organizacji.

Festiwal filmowy „Kino na granicy”, bezpłatna pomoc prawna, psychologiczna, warsztaty w szkołach, kursy pierwszej pomocy, wypoczynek dzieci i młodzieży, organizacja adopcji bezdomnych zwierząt, zakup wyposażenia dla cieszyńskiego szpitala - to tylko mały wycinek działalności lokalnego NGO.

## **Jak się największe bolączki cieszyńskich organizacji pozarządowych?**

Pozwolę je sobie nazwać wyzwaniem codzienności. Urzędnicy często podkreślają, że organizacje są tańsze w działaniu niż samorząd. Ja chciałabym natomiast zwrócić uwagę na fakt, że organizacje są częściej bardziej mobilne, elastyczne i innowacyjne w swoich działaniach.

Każda organizacja, której realizowane pomysły i projekty zyskują szerszy zakres stają przed koniecznością wynajęcia lokalu, niestety mało która otrzymuje go nieodpłatnie. Siedziba naszej organizacji znajduje się na Moście Przyjaźni, w budynku byłej straży granicznej – udało nam się pozyskać lokal po preferencyjnych cenach głównie ze względu na zaniedbany stan obiektu i krótki okres wynajmu.

Elementem wpisanym w życie stowarzyszeń, fundacji, kół, oddziałów, hufców (taka jest różnorodność organizacji pozarządowych) jest niepewność co do przetrwania i otrzymywanych w drodze konkursów dotacji. Z samych składek członkowskich nie da się np. zorganizować ferii zimowych dla dzieci.

Większość organizacji – ponieważ tworzą je zapaleńcy i niepoprawni optymiści, radzi sobie z tymi problemami i działa, organizując życie społeczno – kulturalne w naszym mieście.

## **Jak układa się współpraca trzeciego sektora z władzami miasta?**

Przez kilka lat w Cieszynie funkcjonował organ doradczy przy Urzędzie Miasta – Zespół Pożytku Publicznego. Zespół zajmował się kwestiami ważnymi dla środowiska III sektora, opiniował min. „Program Współpracy Gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi”. Jednym z jego inicjatyw jest powstanie portalu internetowego - [ngo.cieszyn.pl](http://ngo.cieszyn.pl). Z przykrością zauważam, że zespół został rozwiązany przez ustępującego ze stanowiska Burmistrza Bogdana Ficka.

Urząd Miejski raz w roku ogłasza konkursy dla organizacji pozarządowych i udziela dotacji na działania. W ubiegłym roku udzielono dotacji na kwotę 500 tys. zł. Miasto wspomaga organizacje także poprzez udzielanie pożyczek na realizację projektów.

## **Jak rozwiązać te problemy? Czego potrzebują cieszyńskie NGO-sy?**

Jest wiele spraw, których rozwiązane leży w możliwościach, również prawnych, urzędników i samorządu. Pozwolę sobie wspomnieć kilka:

- kwestia pożyczek dla organizacji pozarządowych - udzielanych na dłużej niż rok,
- zwolnienia z podatków (od nieruchomości, czynności cywilnoprawnych itp.),

- konsultacje społeczne programu współpracy Urzędu Miejskiego z organizacjami na kolejne lata,
- pomoc w nawiązywaniu kontaktów zagranicznych np. z miastami partnerskimi Cieszyna.

Inicjatywą, która z pewnością przysłużyłaby się mieszkańcom i w perspektywie rozwojowi miasta, byłoby stworzenie miejsca – centrum dla organizacji pozarządowych. Takie miejsce mają nasi sąsiedzi – podaję tu za wzór działanie „Integratora” w Skoczowie. Myślę, że świetną przestrzenią dla realizacji tego pomysłu byłoby miejsce o którym już wcześniej wspomniałam - budynek na Moście Przyjaźni.

Znowelizowana ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie stwarza możliwość złożenia wniosku do Burmistrza w sprawie powołania Gminnej Rady Pożytku Publicznego. Obecnie w gronie organizacji dyskutujemy tę kwestię.

### **Jak Pani ocenia spotkanie przedstawicieli tutejszych fundacji i stowarzyszeń z władzami miasta?**

Hasło spotkania – brzmiało „Poznajmy się! Współpracujmy!”. Burmistrz Mieczysław Szczurek , mimo iż w swym wystąpieniu pominął kilka ważnych dla naszego środowiska kwestii, kilkakrotnie podkreślił swoją otwartą na współpracę postawę. Jestem więc dobrej myśli.

**Anna Falkiewicz** jest członkinią Stowarzyszenie Serfenta. Tworzy go grupą przyjaciół, których drogi spotkały się w Cieszynie. W realizowanych projektach koncentruje się na edukacji ekologicznej, łącząc pracę na rzecz przyrody z działaniami artystycznymi. Współpracuje z wieloma instytucjami poruszającymi się w sferze kultury i ekologii, prowadząc projekty o charakterze lokalnym, ogólnopolskim oraz międzynarodowym. Ma siedzibę na Moście Przyjaźni nad graniczną rzeką Olzą.